

KONTA ROSYJSKIEGO WYWIADU ZAWIESZONE NA FACEBOOKU

Władze Facebooka podjęły decyzję o zawieszeniu sieci kont wykorzystywanych przez przedstawicieli rosyjskiego wywiadu wojskowego do rozpowszechniania w Internecie prokremlowskiej narracji wymierzonej w Ukrainę i inne kraje sąsiednie.

"Mimo że stojący za tą siecią ludzie usiłowali ukryć swoją tożsamość i współpracę, nasze śledztwo znalazło powiązania ze służbami rosyjskiego wywiadu wojskowego" - napisał w oświadczeniu dyrektor ds. cyberbezpieczeństwa w Facebooku Nathaniel Gleicher.

Rosyjskie ministerstwo obrony nie odpowiedziało na prośbę Agencji Reutera o komentarz. Moskwa wcześniej odrzucała oskarżenia Zachodu o ingerowanie w politykę innych krajów, między innymi poprzez wykorzystywanie mediów społecznościowych do wpłynięcia na przebieg wyborów prezydenckich w USA w 2016 roku.

Gleicher poinformował, że w rosyjskiej operacji wykorzystywano ponad 100 facebookowych i instagramowych kont fikcyjnych postaci, często podających się za dziennikarzy w krajach, które były celami ataków. Kontaktowano się z lokalnymi mediami i politykami, żeby podsunąć im nieprawdziwe informacje dotyczące takich kwestii jak oskarżenia o korupcję, napięcia na tle etnicznym na Krymie czy zestrzelenie malezyjskiego samolotu nad Donbasem w 2014 roku.

"Od dawna wiedzieliśmy, że ci ludzie szukają prawdziwych głosów do tego, by wzmocnić swoje narracje" - powiedział Gleicher Agencji Reutera. "To bardziej klasyczna operacja wywiadu, próba zmanipulowania kluczowych postaci, by osiągnąć duży wpływ" - dodał.

Większość działalności kont prowadzona była w 2016 i 2017 roku, ale niektóre z nich były aktywne jeszcze w tym roku. Jak mówi Ben Nimmo z analizującej media społecznościowe firmy Graphika, sieci wykorzystywanej przez rosyjski wywiad udało się doprowadzić do publikacji artykułów w lokalnych mediach, a fałszywi dziennikarze przeprowadzali wywiady z krytykami Kremla, podchwytliwie uzyskując od nich "nierozważne" komentarze i publikując je w internecie.

Facebook poinformował w środę także o zawieszeniu kont powiązanych z siecią irańską, której celem ataków były USA, oraz z siecią związaną z firmą PR w Wietnamie.